

STANISŁAW STABRYŁA

Uniwersytet Jagielloński

REWOKACJE BIBLIJNE W *PERISTEPHANON* PRUDENCJUSZA

W obszernej, wielojęzycznej literaturze naukowej dotyczącej *Peristephanon* Prudencjusza wielokrotnie pojawiają się wzmianki o odwołaniach biblijnych w tym utworze, zaczerpniętych zarówno ze Starego, jak i z Nowego Testamentu¹. Istotnie, nietrudno stwierdzić, że w wielu częściach tego cyklu poetyckiego poświęconego męczennikom chrześcijańskim Prudencjusz w rozmaity sposób nawiązuje do Pisma Świętego. Liczba owych rewokacji jest stosunkowo znaczna, w sumie przekracza 70, dokładnie wynosi 74. Należy tu jednak zauważyć, że hiszpański poeta w całej swojej twórczości nieustannie odwoływał się do Pisma Świętego: według szczegółowych wykazów – przeszło 600 razy, przy czym w obliczeniach uwzględniono tu również *Apokryfy* Starego Testamentu². Tak więc Pismo Święte zajmowało niewątpliwie uprzywilejowane miejsce wśród źródeł inspiracji poezji Prudencjusza, ale nie było jedynym dziełem, którego wpływ zaznaczył się w jego twórczości. Badania dowiodły, że hiszpański poeta znajdował impulsy twórcze w dziełach autorów rzymskich, przede wszystkim w poezji Wergiliusza, Horacego, Juwenalisa, Lukrecjusza, Klaudiana, a także w pismach Cycerona, Pliniusza Starszego, Salustiusza, Seneki Filozofa, Symmachusa, a wreszcie w traktatach chrześcijańskich św. św. Ambrożego, Augustyna, Cypriana, Hieronima³.

Wróćmy jednak do zagadnienia rewokacji biblijnych w *Peristephanon*, które stanowi główny przedmiot tego artykułu, i spróbujmy odpowiedzieć na pytanie,

¹ Podstawową pracą na temat stosunku całej twórczości poetyckiej Prudencjusza do Pisma Świętego jest obszerna rozprawa J.-L. Charleta, *Prudence et la Bible*, «Recherches Augustiniennes» 1983, s. 3–149. Wcześniej tym zagadnieniem zajął się N. Grasso w pracy *Prudentio e la Bibbia*, „Orpheus” 19 (1972), s. 79–170 oraz F.X. Schuster w rozprawie *Studien zu Prudentius* (Diss.), Würzburg 1909, część II, s. 48–89.

² Wykazy miejsc, które w taki czy inny sposób nawiązują do Pisma Świętego, u. M.P. Cunningham, *Aurelii Prudentii Clementis Carmina*, Turnholt 1966 (Corpus Christianorum. Series Latina CXXVI, s. 405–417).

³ Por. M.P. Cunningham, *op. cit.*, s. 18–422 (‘Index auctorum’).

w jaki sposób funkcjonują one w strukturze poszczególnych poematów tworzących ten cykl⁴. Posłużymy się pewną, ograniczoną z konieczności liczbą przykładów, które – miejmy nadzieję – pozwolą bliżej określić to zjawisko.

Najliczniejszym rodzajem owych odwołań są w *Peristephanon* powtórzenia określonych motywów biblijnych. Jedno z takich powtórzeń znajdujemy już w *Perist. I (Hymnus in honorem sanctorum martyrum Emeteri et Chelidoni Calagurritanorum)*⁵. Strofa otwierająca ten utwór zawiera już wyraźne nawiązanie do Nowego Testamentu:

Scripta sunt caelo duorum martyrum vocabula,
aureis quae Christus illic adnotavit litteris,
sanguinis notis eadem scripta terris tradidit.

(*Perist. I 1–3*)⁶

Znajdujemy tu zmodyfikowane powtórzenie motywu znanego z Ewangelii według św. Łukasza (10, 20), gdzie Chrystus ostrzegając uczniów, by nie cieszyli się z tego, że w czasie pełnienia przez nich misji były im posłuszne złe duchy, wzywa ich, by raczej czerpali radość z tego, że ich imiona ze względu na ich zasługi są zapisane w niebiosach. Ten sam motyw kilkakrotnie pojawia się w *Apokalipsie* św. Jana: w rozdziale 3, 5 Chrystus zapewnia, że nie wymaże z „księgi życia” imion tych członków Kościoła w Sardes, którzy nie splamili swoich szat złymi czynami. Wzmianki o owej „księdze życia”, w której Chrystus zapisuje imiona ludzi powołanych przez niego do łaski, znajdują się również w rozdziałach 13, 8 i 20, 17⁷.

Gdyby przyjąć, że Prudencjusz w prologu *Peristephanon I* przejął motyw księgi Chrystusa z Ewangelii według św. Łukasza, to nie można oczywiście nie zauważyć, że zasługi obydwu żołnierzy rzymskich różniły się od zasług apostołów, gdyż nie polegały one na głoszeniu Dobrej Nowiny, ale na potwierdzeniu przez męczennską śmierć swej wiary w Chrystusa. Obaj żołnierze, odmawiając dalszej służby w armii cesarskiej i ponosząc z tego powodu jako chrześcijanie śmierć, zasłużyli na to, by Chrystus zapisał ich imiona złotymi literami („aureis ... adnotavit litteris”) i przekazał je ziemi jako naznaczone przelaną przez nich krwią („sanguinis notis scripta”). W ten sposób Chrystus rozślawił w świecie ich ojczyznę Hiszpanię i uczynił ją szczęśliwą („felix”), gdyż zostały w niej pogrzebane szczątki obydwu męczenników, których grób odwiedzają teraz liczni pielgrzymi. Warto wreszcie dodać, że motyw księgi z imionami

⁴ J.-L. Charlet, *op. cit.*, s. 24 uważa, że podstawowym tekstem Pisma Świętego nie był dla Prudencjusza tekst grecki, ale *Vetus Latina*, a raczej jej wersja hiszpańska – *Vetus Latina Hispana*, jak ją nazywa Charlet (s. 40).

⁵ Na temat tego utworu pisali: A. Amore, *Emeterio e Chelidonio, santi, martiri di Calahorra*, „Bibliotheca Sanctorum” 4 (1964), s. 1195–1197, M. Lavarenne, *Peristephanon liber*, Paris 1963, s. 19 nn., P.T.A. Sabbatini, *Storia e leggenda nel 'Peristephanon' di Prudenzio III*, „Rivista di Storia della Chiesa” 21 (1973), s. 39–41. A.-M. Palmer, *Prudentius on the Martyrs*, Oxford 1989, s. 237 nn.

⁶ Wszystkie cytaty z *Peristephanon* według wydania M.P. Cunninghama, *op. cit.*

⁷ Dodajmy, że motyw zapisu w księdze jako symbol wybrania przez Boga znany jest także ze Starego Testamentu, np. z *Księgi Wyjścia* (32, 32), *Księgi Izajasza* (34, 16), *Księgi Daniela* (12, 1), *Psalmów* itd.

zasłużonych męczenników, które anioł odczyta Chrystusowi w niebie, pojawia się również w *Peristephanon* IV 169 nn., gdzie poeta sławi 18 męczenników z Kalagurris.

We wspomnianym poemacie *Peristephanon* I, motywując podjętą przez obydwa żołnierzy-męczenników decyzję odmowy dalszej służby, poeta wyraźnie nawiązuje do Nowego Testamentu⁸:

Sit satis quod capta primo vita sub chirographo
debitum persolvit omne functa rebus Caesaris,
tempus est deo rependi quidquid est proprium dei.

(*Perist.* I 61–63)

Wiersze te bez wątpienia wykazują zależność od zapisanych przez trzech ewangelistów (Mt 22, 21; Mk 12, 17; Łk 20, 25) słów Chrystusa, który pokazując faryzeuszom wytłoczoną na denarze podobiznę cesarza, poleca im oddać zarówno cesarzowi, jak i Bogu to, co im się należy. Hiszpańscy żołnierze, odmawiając służby w armii cesarskiej, oświadczają, że w swoim dotychczasowym życiu spłacili już dług wobec cesarza, a teraz nadszedł czas spłaty długu wobec Boga („deo rependi quidquid est proprium dei”). Dowodzi to, że kierują się w swoim postępowaniu zasadą ustanowioną przez samego Chrystusa i przytoczoną przez ewangelistów. Mamy tu więc do czynienia z pewnego rodzaju aktualizacją przejętego z Nowego Testamentu motywu i zastosowaniem go do przedstawionej w poemacie sytuacji.

Decyzja obu żołnierzy znalazła w utworze Prudencjusza jeszcze inne uzasadnienie, osadzone również w nauce Chrystusa:

Nosne Christo procreati mammonae dicabimur
et dei formam gerentes serviemus saeculo?

(*Perist.* I 58–59)

W Ewangelii według św. Mateusza Chrystus w *Kazaniu na górze* stwierdził, że nikt nie może służyć dwóm panom, gdyż jednego będzie nienawidził, a drugiego kochał, podobnie jak nie można jednocześnie służyć Bogu i mamonie (Mt 6, 24); niemal dosłowne powtórzenie tego zdania Chrystusa spotykamy w Ewangelii według św. Łukasza (16, 13). Hiszpańscy żołnierze w przytoczonych wierszach postawili pytanie, na które negatywna odpowiedź skłoniła ich do wypowiedzenia posłuszeństwa cesarzowi: czy jako ludzie stworzeni dla Chrystusa mają służyć mamonie i czy stworzeni na obraz Boga („dei formam gerentes”; por. *Księga Rodzaju* 1, 26 n.) mają być niewolnikami świata („serviemus saeculo?”). Tak więc, podejmując decyzję, która wkrótce stanie się przyczyną ich męczeńskiej śmierci, odwołują się do Biblii, szukając w niej uzasadnienia religijnego. Wydaje się, że, podobnie jak *Perist.* I 61–63, jest to kolejny przykład reinterpretacji aktualizującej sytuację obydwa bohaterów.

Utwór *Peristephanon* II (*Passio Laurenti beatissimi martyris*) jest opowieścią o męczeństwie diakona Wawrzyńca (Laurentius), który został poddany torturom po śmierci jego przełożonego Sekstusa II, biskupa Rzymu, i jego czterech diakonów skazanych na

⁸ Por. A.-M. Palmer, *op. cit.*, s. 147.

śmierć na podstawie drugiego edyktu cesarza Waleriana z roku 258⁹. Prefekt Wiecznego Miasta zażądał od Wawrzyńca wydania skarbów Kościoła, który w przekonaniu władz był niezmiernie bogaty dzięki temu, że wyznawcy Chrystusa sprzedają swoje majątki, aby uzyskane pieniądze ofiarować współbraciom – członkom gminy:

Tum summa cura est fratribus,
ut sermo testatur loquax,
offerre fundis venditis
sestertiorum milia.

(*Perist.* II 73–76)

Urzędnik cesarski, prefekt Rzymu, powołuje się tu na krążące pogłoski („ut sermo testatur loquax”), na których opiera się jego żądanie. Istotnie, o takim zjawisku wspominają *Dzieje Apostolskie* (4, 34–37). Ich autor informuje, że nikt spośród wierzących nie cierpiał niedostatku, ponieważ ci, którzy posiadali pola i domy, sprzedawali je, a otrzymane pieniądze przynosili apostołom; ci zaś dzielili je między potrzebujących. Prefekt, domagając się na podstawie zebranych informacji wydania mu skarbów Kościoła pochodzących ze sprzedaży owych majątków przez chrześcijan, przemilcza fakt, że dochody uzyskane w ten sposób są od razu rozdzielane między współwyznawców według ich potrzeb, twierdzi natomiast, że pozbywanie się posiadłości na rzecz Kościoła dowodzi okrucieństwa chrześcijańskich rodziców w stosunku do własnych dzieci, które zostają w ten sposób pozbawione spadków.

Mamy tu do czynienia z rewokacją biblijną zastosowaną w dość szczególnej funkcji: wiadomość zaczerpnięta z *Dziejów Apostolskich* posłużyła poecie do zdemonstrowania perfidii urzędnika cesarskiego, który domagając się urojonych skarbów kościelnych, nie cofa się przed kłamliwym oskarżeniem ofiarodawców o wyrządzanie krzywdy własnym dzieciom. Ta fałszywa interpretacja Pisma Świętego przez wroga Kościoła posłużyła Prudentiuszowi do zdemaskowania metod, jakich używali prześladowcy chrześcijaństwa.

W tym samym poemacie Wawrzyniec, wskazując prefektowi, zamiast upragnionych przez niego bogactw, tłum chorych, kalek i nędzarzy – owe skarby Kościoła, dowodzi, że w słabych i ułomnych ciałach tkwi silniejszy, zdrowszy duch niż w zdrowych i silnych¹⁰:

Cum membra morbus dissicit,
animus viget robustior,
membris vicissim fortibus
vis sauciatum sensuum.

(*Perist.* II 209–212)

⁹ O historycznych okolicznościach męczeństwa Wawrzyńca pisze A.-M. Palmer, *op. cit.*, s. 243 n.

¹⁰ F. Kudlien, *Krankheitsmetaphorik im Laurentiushymnus des Prudentius*, „Hermes” 90 (1962), s. 104–115 przypisuje obrazowi chorych i kalek w hymnie Prudentiusza znaczenie metaforyczne. Por. także W.J. McCarthy, *Prudentius. Peristephanon 2. Vapor and the Martyrdom of Laurence*, „Vigiliae Christianae” 36 (1982), s. 282–286.

Wawrzyniec wprawdzie stara się to twierdzenie uzasadnić za pomocą dowodów należących do dziedziny fizjologii, ale sam motyw siły rodzącej się ze słabości został niewątpliwie przejęty z II *Listu do Koryntian* św. Pawła, w którym apostoł narodów wypowiada pozornie paradoksalne twierdzenie, że znajduje sam upodobanie w słabościach, obelgach, niedostatkach, prześladowaniach z powodu Chrystusa, ponieważ ilekroć niedomaga, tylekroć jest mocny dzięki temu, że wstępuje w niego moc Chrystusa (II Kor. 12, 10). To wyznanie św. Pawła stało się dla Wawrzyńca ważnym argumentem w sporze z rozwścieczonym prefektem, któremu starał się udowodnić, że owi chorzy, kaleki i nędzarze są dla Kościoła prawdziwymi skarbami.

W niektórych utworach cyklu *Peristephanon* rewokacje biblijne zostały wprowadzone przez Prudencjusza jedynie dla ewokowania pewnych analogii sytuacyjnych ze zdarzeniami opisanymi w Starym Testamencie. Jednym z przykładów może tu być poemat *Peristephanon* III (*Hymnus in honorem passionis Eulaliae*)¹¹. Narrator opowiada w nim o dziejach męczeństwa młodziutkiej, szlachetnie urodzonej Hiszpanki, która w czasie prześladowań za cesarza Maksymiana (286–305) postanowiła wymknąć się nocą z domu spod opieki zatrwożonej matki, aby dotrzeć do Emerity, gdzie urzędował trybunał prowadzący procesy przeciwko chrześcijanom. Zamiarem Eulalii było publiczne wyznanie swej wiary w Chrystusa i rzucenie wyzwania okrutnej władzy¹². W czasie wędrówki w nocnych ciemnościach towarzyszył jej orszak aniołów, który oświeślał jej drogę, podobnie jak niegdyś świetlisty obłok rozjaśniał szlak Izraelitom uciekającym z Egiptu:

Ingreditur pedibus laceris
per loca senta situ et vepribus
angelico comitata choro
et, licet horrida nox sileat,
lucis habet tamen illa ducem¹³.

Sic habuit generosa patrum
turba columniferum radium,
scindere qui tenebrosa potens
nocte viam face perspicua
praestitit intereunte chaos.

(*Perist.* III 46–55)

Transponując zaczerpnięty z *Księgi Wjścia* (14, 20) motyw starotestamentowy, Prudencjusz starał się wskazać, że bohaterka jego poematu, Eulalia, podobnie jak bi-

¹¹ Analiza tego hymnu u R. Argenio, *Il terzo inno della Corone di Prudenzio in onore della martire Eulalia*, „Rivista di Studi Classici” 37 (1965), s. 141–145. Por. także J. Petruccione, *The Portrait of St. Eulalia of Mérida in Prudentius' Peristephanon*; 3, „Analecta Bollandiana” 108 (1990), s. 81–104.

¹² Por. J. Arce, *Prudencio y Eulalia*, „Estramadura Arqueológica” 3 (1992), s. 9–14.

¹³ Wiersze III 41–50 uważane są przez wielu badaczy za naśladownictwo *Eneidy* Wergiliusza, a konkretnie opisu świata podziemnego (w VI księdze tego poematu), dokąd zstąpił Eneasza. Por. R. Herzog, *Die allegorische Dichtkunst des Prudentius*, „Zetemata” 42, München 1966, s. 26–28. Por. także G. Richard, *L'apport de Virgile à la création épique dans le 'Peristephanon liber'*, „Caesariodunum” 3 (1969), s. 191.

blijni Izraelici uciekający z Egiptu, była pod szczególną opieką Boga, który od samego początku kierował jej poczynaniami¹⁴. Rewokacja biblijna została tutaj zastosowana przez Prudencjusza dla wydobycia owego paralelizmu sytuacyjnego.

W epilogu opowieści o męczeństwie Eulalii pojawia się obraz przeniesiony z pewnymi modyfikacjami z *Apokalipsy* św. Jana, gdzie czytamy: „Gdy otworzył pieczęć piątą, zobaczyłem pod ołtarzem dusze umęczonych dla Słowa Bożego i dla świadectwa, jakie złożyli”. *Passio* ku czci św. Eulalii kończy się zachętą do oddawania czci jej szczątkom, które zostały umieszczone w grobie znajdującym się pod ołtarzem świątyni. Męczennica znalazła się więc jakby u stóp Boga, skąd wszystko widzi i darzy życzliwą opieką swój lud¹⁵:

Sic venerarier ossa libet
ossibus altar est impositum,
illa deo sita sub pedibus
prospicit haec populosque suos
carmine propitiata foveat.

(*Perist.* III 211–215)

Podobnie jak w poemacie o św. Eulalii, również w *Peristephanon* V (*Passio sancti Vincenti martyris*), już we wstępnej apostrofie do św. Wincentego (V 1–8), znajdujemy motyw przejęty z *Apokalipsy* św. Jana, gdzie w rozdziale 2, 10 Chrystus kieruje do Kościoła w Smyrnie zapewnienie, że jeśli wytrwa w wierności aż do śmierci, otrzyma od Niego wieniec życia. W prologu utworu Prudencjusza dzień śmierci męczennika został określony jako chwila jego triumfu, kiedy w nagrodę za swoją krew („sanguinis merces”) otrzymał wieniec zwycięstwa („tibi corona ... datur”), gdyż ten właśnie dzień wyniósł go do nieba i do Chrystusa. Wydaje się, że poeta, transponując przekazane w *Apokalipsie* słowa Chrystusa, starał się podkreślić, iż męczeńska śmierć Wincentego świadczyła o jego wierności Chrystusowi, który nagrodił go owym wieńcem życia wiecznego, czyli zbawieniem¹⁶.

W *Peristephanon* V 37 nn. (*Passio S. Vincenti martyris*) Wincenty w sporze ze swoim prześladowcą Datianusem, zarządcą Hiszpanii w czasach Dioklecjana, oświadcza, że nie będzie czcił pogańskich bożków, ale jedyne i prawdziwego Boga, który jest Ojcem i Twórcą światła („lucis auctorem patrem”), oraz Jego syna

¹⁴ Zestawienie krajobrazu Egiptu ze Starego Testamentu z okolicami Méridy, przez które wędruje Eulalia, prowadzi M. Robertsa, *Poetry and the Cult of the Martyrs: The 'Liber Peristephanon' of Prudentius*, Ann Arbor 1993, s. 102 n. do następującej konkluzji: „The reader must understand the text to a higher level of generality, where Egypt, the underworld and the country near Mérida are synonymous”.

¹⁵ Pochowanie szczątków męczennika pod ołtarzem ma w ujęciu Prudencjusza specjalne znaczenie: niejako symbolizuje przejście męczennika z ziemi wprost do miejsca u stóp Boga. Por. M. Roberts, *op. cit.*, s. 20, M. Lavarenne, *op. cit.*, s. 221.

¹⁶ Być może wzorem dla Prudencjusza była jakaś wcześniejsza prozaiczna wersja *passio*, trudna jednak do dokładniejszego datowania: por. A.-M. Palmer, *op. cit.*, s. 245; C. Desantis, *Prudentius 'St. Vincent: a Study of 'Peristephanon' 5*, „Collection Latomus”, vol. 254: „Studies in Latin Literature and Roman History” X, s. 447 twierdzi, że treść *Perist.* V opiera się na prozaicznej *passio*, natomiast inspiracją dla formy poetyckiej były hymny ambrojańskie.

Chrystusa. Takie określenie Boga w utworze Prudencjusza jest wyraźną rewokacją biblijną sięgającą samego początku *Księgi Rodzaju* (*Genesis*), gdzie już w trzecim zdaniu (I 3) znajduje się wiadomość, że Bóg, który stworzył niebo i ziemię, nakazał, aby pojawiła się światłość, uznając ją za dobrą, i oddzielił ją od ciemności. Św. Jan Apostoł w I *Liście* utożsamiał Boga ze światłem: „Bóg jest światłością, a nie ma w nim żadnej ciemności” (I 1, 5). Z kolei św. Paweł w II *Liście do Koryntian*, powracając do starotestamentowej koncepcji Boga jako twórcy światła, nadaje jej jednocześnie sens metaforyczny: „Albowiem Bóg, ten, który nakazał ciemnościom, by zajaśniały światłem, zabłysnął w naszych sercach, by olśnić nas jasnością poznania chwały Bożej na obliczu Jezusa Chrystusa” (II 4, 6). Bóg jest więc zdaniem św. Pawła nie tylko twórcą światła w znaczeniu dosłownym, ale staje się światłem naszych serc, które czyni nas zdolnymi do poznania chwały Bożej. W utworze Prudencjusza Bóg jako twórca światła został przeciwstawiony pogańskim bożkom, martwym kamieniom i drewnu, których wyznawcą jest Datianus.

Spośród licznych rewokacji biblijnych w *Peristephanon* V zwracają uwagę wiersze 157–164:

Est alter, est intrinsecus
violare quem nullus potest,
liber quietus integer
exsors dolorum tristium.

Hoc quod laboras perdere
tantis furoris viribus
vas est solutum ac fictile
quocumque frangendum modo.
(*Perist.* V 157–164)

Jest to bez wątpienia nawiązanie do słów św. Pawła z II *Listu do Koryntian*: „Dlatego nie poddajemy się zwątpieniu. Chociaż bowiem niszczyje nasz człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień” (II 4, 16). W rozdziale poprzedzającym to stwierdzenie Paweł pisał o ciągłym wydawaniu apostołów na cierpienia i śmierć z powodu Jezusa Chrystusa. Wincenty, poddany przez Datianusa niezwykle okrutnym i wyrafinowanym torturom, podejmuje tutaj myśl św. Pawła o kruchości i zniszczalności ciała ludzkiego oraz o nietykalności jego wnętrza, owego „człowieka wewnętrznego”, którego nie może osiągnąć wściekłość i okrucieństwo prześladowcy¹⁷. Zaktualizowane więc tu zostało ważne stwierdzenie apostoła narodów w zastosowaniu do sytuacji głównego bohatera utworu Prudencjusza.

W tym samym poemacie długa apostrofa sławiąca moc Bożą (w. 473–484) zawiera dwa odwołania biblijne: w pierwszym (w. 477–480) poeta przypomina znaną z Ewangelii według św. Marka opowieść o przejściu Chrystusa suchą stopą po je-

¹⁷ Duchowej integralności męczennika nie może zniszczyć okrucieństwo prześladowcy, który z tego powodu doznaje frustracji: por. M. Roberts, *op. cit.*, s. 75. Zob. także Tertulian, *Ad martyras* 2, 9. C. Desantis, *op. cit.*, 454 n. stwierdzając, że opis ludzkiego ciała jako glinianego naczynia ma u Prudencjusza z pewnością genezę biblijną (por. np. św. Pawła II *List do Koryntian* 4, 7, wskazuje na orfickie, a potem platońskie pochodzenie idei, która uznaje ciało jedynie za naczynie dla duszy).

ziorze (Mk 6, 48–50; por. także Mt 14, 22–33 i J 6, 16–21); w drugim (w. 481–484) jest mowa o rozstąpieniu się na rozkaz Pana wód Morza Czerwonego przed Żydami uciekającymi z niewoli egipskiej (*Exod.* 14, 21)¹⁸. Prudencjusz przywołuje te obydwie zdarzenia biblijne dla ukazania wszechpotęgi Bożej, która ujawniła się również po męczeńskiej śmierci Wincentego. Te dwa dobrze znane motywy biblijne, połączone wspólnym motywem żywiołu wodnego i noszące niewątpliwie znamiona cudu, posłużyły poecie jako swojego rodzaju przygotowanie do opowieści o cudownym powrocie ciała męczennika do brzegu – dzięki mocy Bożej. Otóż na rozkaz Datianusa zaszyte w worku ciało męczennika zostało wywiezione daleko w morze i rzucone na głębiny wraz z przytwierdzonym ciężkim głazem. Natychmiast jednak powróciło do brzegu i zatrzymało się w piaszczystej zatoczce, gdzie je w końcu pogrzebano.

W końcowej części utworu (w. 521–544) Prudencjusz, porównując męczeńską śmierć Wincentego i pośmiertny los jego ciała z męczeństwem proroka Izajasza (*Hebr.* 11, 37 i komentarz Hieronima) i braci Machabeuszy (II *Mach.* 7), stawia znacznie wyżej ofiarę, jaką za życia i po śmierci poniósł hiszpański męczennik:

Tu solus, o bis inclyte,
solus bravii duplicis
palmam tulisti, tu duas
simul parasti laureas.

(*Perist.* V 537–540)

W *Peristephanon* VI (*Hymnus in honorem beatissimorum martyrum Fructuosi episcopi Augurii et Eulogii*)¹⁹ poeta kilkakrotnie odwołuje się do zdarzeń opisywanych w Biblii. Bohater wymienionego poematu, biskup Tarrakony Fruktuozus, w czasie tortur, na jakie skazał go namiestnik tej prowincji Emilianus, na podstawie edyktu Galienusa, kiedy ktoś ze zgromadzonego ludu próbował mu podać kubek wody, odmówił, przypominając, że Chrystus ukrzyżowany wytrwał w pragnieniu:

Sic Christus sitiens crucis sub hora,
oblatum sibi poculum recusans
nec libare volens sitim peregit.

(*Perist.* VI 58–60)

Zdarzenie, o którym mówił na torturach hiszpański biskup, zostało opisane w Ewangeliach św. Mateusza (27, 34) i św. Marka (15, 23). W poemacie Prudencjusza biskup Fruktuozus przywołuje ten epizod męki Chrystusa, gdyż chce w godzinie próby naśladować Mistrza z Nazaretu²⁰.

¹⁸ Por. M. Roberts, *op. cit.*, s. 105.

¹⁹ Szczegółowa analiza tego utworu u A.-M. Palmer, *op. cit.*, s. 205–225.

²⁰ A.-M. Palmer, *op. cit.*, s. 216, za: H. Delhaye, *Sanctus: le culte des saints dans l'antiquité*, Bruxelles 1927, s. 102 uważa, że Prudencjusz wbrew świadectwu *Acta Martyrum* (por. H. Masurillo, *The Acts of the Christian Martyrs*, Oxford 1972, no XXXII, s. 176–184) starał się w ten sposób nadać swemu bohaterowi rysy heroiczne; tego rodzaju paralela z męką Chrystusa byłaby bardziej stosowna w ustach widzów lub narratora.

W dalszej części utworu znajdujemy dwa odwołania do Starego Testamentu. Mianowicie w wierszach 85–90, idąc w ślady Mojżesza, który na rozkaz Jahwe zbliżając się do płonącego krzewu na górze Horeb, zdjął sandały (*Exod.* 3,5), Fruktuozus rozwiązał rzemyki swego obuwia i siedł boso na miejsce kaźni. Narrator wyjaśnia tutaj, że w owych zamierzchłych czasach, kiedy ludowi izraelskiemu przewodził Mojżesz, nie wolno było deptać butami świętego ognia ani zbliżać się do Boga inaczej jak tylko boso (*Perist.* VI 88–90). Drugim miejscem, w którym poeta posłużył się motywem starotestamentowym, są wiersze 109–114, gdzie w wielkim skrócie została pomieszczona opowieść z *Księgi Daniela* (3, 8–30) o trzech młodych Żydach wtrąconych w Babilonie z rozkazu Nabuchodonozora do rozpalonego pieca, gdyż nie oddawali czci złotemu posagowi wzniesionemu przez króla, i cudownie ocalonych²¹. Wydaje się, że Prudencjusz wprowadził ten motyw dla ukazania pewnego rodzaju analogii z sytuacją głównych bohaterów poematu, Fruktuozusa i jego dwóch diakonów, Auguriusza i Eulogiusza, którzy zostali spaleni na stosie z polecenia namiestnika cesarskiego. O ile jednak żydowskich młodzieńców Bóg uratował z płonącego pieca, o tyle męczennicy chrześcijańscy ponieśli śmierć w płomieniach stosu, ponieważ Bóg wysłuchał ich żarliwej modlitwy i pozwolił im umrzeć.

Nieco inną funkcję pełnił odwołania biblijne w *Peristephanon* VII (*Hymnus in honorem Quirini beatissimi martyris episcopi ecclesiae Siscianae*). W długiej modlitwie biskupa Sycii w Ilirii w czasach Galeriusza (306–311), Kwiryna (w. 56–85), który z rozkazu władz cesarskich został wrzucony z przywiązaniem kamieniem młyńskim do rzeki, dominuje błaganie o śmierć, gdyż jego ciało wbrew prawom fizyki nie poszło na dno, lecz unosiło się na falach. Kwirynus, modląc się do Chrystusa o śmierć, wspomina o innych cudach, które zdarzyły się dzięki wszechmocy Boga: o uratowaniu Piotra krocącego po wodzie na Jeziorze Genezalet (Mt 14, 29–31), o odwróceniu biegu rzeki Jordan w czasie przejścia Izraelitów pod wodzą Jozuego (Ps. 114, 3–5, Jozue 3, 15–17)²². Ale biskup Sycii – w przeciwieństwie do Piotra i Jozuego – prosi Chrystusa, by pozwolił mu umrzeć. Chrześcijański biskup-męczennik wyraża tu pragnienie dobrowolnego poniesienia śmierci za Chrystusa dla pomnożenia Jego chwały, okazując przez to głębię swojej wiary i chrześcijańskiej żarliwości.

Stosunkowo najliczniejsze rewokacje biblijne pojawiają się w *Peristephanon* X (*Romanus*) na cześć św. Romana, diakona z Cezarei, umęczonego w Antiochii około roku 303–311. Już w prooemium tego najdłuższego z poematów zbioru poeta-narrator wyznając, że nie potrafi opiewać męczeństwa Romana bez boskiego natchnienia, powołuje się na słowa samego Chrystusa przekazane przez Ewangelistę:

Euangelista scripsit ipsum talia
praecepta Messian dedisse apostolis:
Nolite verba, cum sacramentum meum
erit canendum, providenter quaerere,
ergo inparatis quae loquantur suggeram.

²¹ Por. J.-L. Charlet, *op. cit.*, s. 49.

²² Te przykłady starotestamentowe są powszechnie interpretowane w egzegezie chrześcijańskiej jako zwycięstwo chrztu nad pogańskim grzechem. Por. R. Herzog, *op. cit.*, s. 90, M. Roberts, *op. cit.*, s. 106.

Sum mutus ipse, sed potens facundiae
mea lingua Christus luculente disseret.

(*Perist.* X 16–22)

Mowa tu oczywiście o Ewangelii według św. Mateusza, gdzie autor tak zapisał słowa Zbawiciela: „Kiedy was wydadzą, nie martwcie się o to, jak ani co macie mówić, gdyż nie wy będziecie mówili, lecz Duch Ojca waszego będzie mówił przez was” (Mt 10, 19–20). Nietrudno zauważyć, że rewokacja biblijna, jaką posłużył się tutaj Prudencjusz, nie jest w pełni adekwatna do sytuacji: w Ewangelii według św. Mateusza Chrystus mówi o swoich wyznawcach, którym Duch Święty udzieli daru wymowy, gdy będą pozwani przed królów i namiestników, natomiast w *Peristepanon* X poeta-narrator wyraża nadzieję, że Chrystus przemówi jego ustami, gdy będzie opisywał męczeństwo Romana²³.

W trakcie polemiki z namiestnikiem cesarskim Asklepiadesem Roman, poddając krytyce religię pogańską i wygłaszając pochwałę wiary chrześcijańskiej, powtarza za św. Pawłem (II *List do Koryntian* 6, 16), że Bóg zbudował sobie świątynię w duszy ludzkiej²⁴:

Aedem sibi ipse mente in hominis condidit
vivam, serenam sensualem, flabilem
solvi incapacem posse, nec destructilem,
pulchram, venustam, praeminentem culmine,
discriminatis inlitam coloribus.

(*Perist.* X 346–350)

O ile w II *Liście do Koryntian* św. Paweł ogranicza się jedynie do krótkiego stwierdzenia, że my, chrześcijanie, nie mamy nic wspólnego z bożkami, gdyż sami jesteśmy świątynią Boga żywego, zgodnie z tym, co mówi sam Bóg, o tyle Roman w poemacie Prudencjusza dodaje szereg przydawek, które mają bliżej określić ową świątynię wzniesioną przez Boga w ludzkiej duszy: „vivam, serenam, sensualem, flabilem...” itd.²⁵

W dalszej polemice z namiestnikiem rzymskim Roman zarzuca mu niezdolność pojmowania świętości, ogarnięcia rozumem tajemnic wiary chrześcijańskiej:

Scio incapacem te sacramenti, inpie,
non posse caecis sensibus mysterium
haurire nostrum.

(*Perist.* X 588–590)

Jest to bez wątpienia echo słów św. Pawła z I *Listu do Koryntian* (I Kor. 2, 14), gdzie apostoł narodów przeprowadził ostry podział ludzi na „zmysłowych” i „ducho-

²³ Słowo „mutus” w powyższym passusie oznacza, że bez pomocy Chrystusa narrator-poeta jest niemy: por. A.-M. Palmer, *op. cit.*, s. 264. Por. także J.-L. Charlet, *op. cit.*, s. 63.

²⁴ Por. także I *List do Koryntian* 3, 16 oraz 6, 19 św. Pawła.

²⁵ A.-M. Palmer utrzymuje, że Prudencjusz samą ideę świątyni zbudowanej przez Boga w ludzkiej duszy mógł przejąć ze świeckiej poezji Klaudiana. Por. np. *De consulatu Stilichonis* II 12 n., gdzie podobnie postąpiła bogini Clementia.

wych”, zaliczając oczywiście do tej drugiej kategorii jedynie chrześcijan, którzy zostali przez Boga obdarzeni światłem nadprzyrodzonym. Na temat ludzi „zmysłowych”, do których zdaniem Pawła należą poganie, czytamy w tym liście: „Człowiek zmysłowy bowiem nie pojmuje tego, co jest z Bożego Ducha. Głupstwem mu się to wydaje i nie jest zdolny pojąć, gdyż tylko Duchem można to zrozumieć” (I Kor. 2, 14).

Jeszcze jednym przykładem zapożyczeń biblijnych w *Peristephanon* X jest opowiadanie o Machabeuszach w w. 751–778. W poemacie Prudencjusza matka chłopczyka pojmanego przez Asklepiadesa na świadka, zachęcając synka do męstwa w trakcie straszliwych tortur, jakim został poddany, przypomina mu najpierw o rzezi niemowląt w Betlejem (Mt 2, 16) i o ich nagrodzie w niebie za cierpienie i przedwczesną śmierć (w. 737 nn.), następnie o ofierze Izaaka (w. 748 nn.) z *Księgi Rodzaju* (22, 2–12), a wreszcie o Machabeuszach w dłuższym opowiadaniu z II *Księgi Machabejskiej* (7, 1–42). Powstaje pytanie, w jakim celu Prudencjusz wprowadził tutaj ów epizod przedstawiający przesłuchanie i torturowanie siedmioletniego chłopczyka-chrześcjanina w obecności matki. Otóż wydaje się, że poeta dążył do wykazania, jak wielkim męstwem i jak głęboką wiarą odznaczali się w tamtych czasach chrześcijanie, zdolni w obronie nauki Chrystusa do znoszenia tortur i śmierci. Z drugiej strony poeta zapewne chciał tutaj ukazać nieludzkie okrucieństwo prześladowców chrześcijan, które posuwało się aż do torturowania dziecka w obecności kochającej matki za to tylko, że wyznało swoją wiarę w Chrystusa.

W końcowej części *Peristephanon* XI ku czci św. Hipolita (*Ad Valerianum episcopum de passione Hippolyti*)²⁶ narrator-poeta w apostrofie skierowanej do biskupa Waleriana odwołuje się do Ewangelii według św. Łukasza (Łk 15, 3–7) i do *Dziejów Apostolskich* (20, 29). Wypowiadając życzenie, by do owczarni biskupa nie miał dostępu żaden wilk, poeta nawiązuje tutaj do mowy pożegnalnej św. Pawła w Milecie, gdzie apostoł powiedział m.in.: „Wiem, że gdy mnie tu zabraknie, zjawią się wśród was wilki drapieżne nie oszczędzające trzody” (*Dz. Ap.* 20, 29). Słowa te, adresowane do biskupów Azji, zawierają ostrzeżenie przed ludźmi, którzy „głoszą prywatne nauki, aby pociągnąć za sobą uczniów” (*Dz. Ap.* 22, 30). W dalszych wierszach narrator wyraża pragnienie, aby Walerian jako dobry pasterz przywrócił do swojej owczarni jego samego – chorą owcę, która się zagubiła na polu. Jest to wyraźne nawiązanie do przypowieści Chrystusa o zbłąkanej owcy z Ewangelii według św. Łukasza:

Sic tibi de pleno lupus excludatur ovili
 agna nec ulla tuum capta gregem minuat.
 Sic me gramineo remanentem denique campo
 sedulus aegrotam pastor ovem referas.
 (Perist. XI 241–244)

²⁶ Na temat tego hymnu zob. A. Amore, *Note su S. Ippolito vescovo di Porto, scrittore e martire*, „Rivista di Archeologia Christiana” 30 (1954), s. 63–97, M.A. Malamud, *A Poetics of Transformation. Prudentius and Classical Mythology*, Ithaca–London 1989, s. 79–113, G. Viscardi, *La vision du martyre de S. Hippolyte ou la mortification transfigurée: Prudence, 'Peristephanon' II*, „Latomus” 56 (1997), s. 360–381, A.-M. Palmer, *op. cit.*, s. 248–250.

W poświęconym apostołom Piotrowi i Pawłowi utworze *Peristephanon* XII (*Passio apostolorum*) opis śmierci Piotra ukrzyżowanego na własną prośbę twarzą ku ziemi kończy się wychodzącym od narratora stwierdzeniem:

Noverat ex humili caelum citius solere adiri
deiecit ora spiritum daturus.

(*Perist.* XII 19–20)

Można przypuszczać, że jest to nawiązanie do trzeciej mowy Elifaza z *Księgi Hioba* (22, 29): „Gdy poniżej, powiesz: wywyższenie. Tych, co spuszczają oczy, wybawia”. W tym samym utworze (w. 24) narrator skazanego na śmierć przez Nerona drugiego apostoła, Pawła²⁷, nazywa „gentium magister” – „nauczyciel narodów”, niejako cytując to określenie z własnego *Listu do Tymoteusza* św. Pawła (1, 10–11): „Teraz ukazał nam ją (tzn. łaskę Bożą) przy pojawieniu się naszego Zbawiciela Chrystusa Jezusa, który pokonał śmierć i skierował nas ku życiu wiecznemu przez Ewangelię, której ja zostałem głosicielem, apostołem i nauczycielem”.

W *Peristephanon* XIII o męczeństwie św. Cypriana (*Passio Cypriani*)²⁸ apostrofa skierowana do męczennika jest w znacznym stopniu powtórzeniem pierwszego zdania z *Listu do Hebrajczyków* (1, 1) św. Pawła:

Spiritus ille dei, qui fluxerat auctor in profetas,
fontibus eloquii te caelitus actus inrigavit.

(*Perist.* XIII 9–10)

Narrator przypisał tu Cyprianowi dar natchnienia boskiego zesłany przez Ducha Świętego, który niegdyś inspirował proroków. W *Liście do Hebrajczyków* św. Paweł stwierdza, że Bóg wiele razy i w różny sposób przemawiał do ojców za pośrednictwem proroków, teraz natomiast przemówił przez swojego Syna (1, 1–2). To nawiązanie do listu św. Pawła w poemacie Prudencjusza jest niejako usprawiedliwione przez dalsze wyjaśnienie, że Cyprian był egzegetą pism apostoła narodów: „voluminibus Pauli formulata disputaret” (w. XIII 18).

Ostatni poemat z cyklu *Peristephanon* – *Passio Agnes* (XIV) ukazuje pośmiertny los młodziutkiej męczennicy, która została ścięta z rozkazu prześladowcy; jej wyzwolony z ciała duch uleciał w niebo i z wysokości oglądał świat pogrążony w ciemnościach grzechu, zbrodni, pychy i pogaństwa. Agnieszka, a raczej jej czysta, mężna i szlachetna dusza, niesie teraz światu ratunek, zwyciężając smoka-szatana, który gnębi ludzkość²⁹:

²⁷ O pobycie św. Pawła w Rzymie wspominają *Dzieje Apostolskie* 28, 16–34; na temat dziejów św. Piotra zob. *Bibliotheca Hagiographica Latina* (1–2), Bruxelles 1898–1901, 6569–6583 oraz *Bibliotheca Hagiographica Graeca* (1–3), 1957, 1482–1488 n., 1490–1501 n.

²⁸ Zachowały się autentyczne *Acta Cypriani*, na których oparł swoją opowieść Prudencjusz (por. H. Masurillo, *op. cit.* oraz W.H. Friend, *Martyrdom and Persecution in the Early Church*, Oxford 1965, s. 423–427).

²⁹ Por. M. Roberts, *op. cit.*, s. 102. Por. także A.-M. Palmer, *op. cit.*, s. 250 nn., P. Franchi de' Cavalieri, *S. Agnese*, [w:] *Scritti agiografici* 2: 1900–46, Studi e Testi 222, Città del Vaticano 1962, s. 337–340.

Haec calcat Agnes ac pede proterit
 stans et draconis calce premens caput.
 Terrena mundi qui ferus omnia
 spargit venenis mergit et inferis
 nunc virginali perdomitus solo
 cristas cerebri deprimit ignei
 nec victus audet tollere verticem.

(*Perist.* XIV 112–118)

Obraz ten, wzorowany na *Księdze Rodzaju*, gdzie Bóg, rzucając przekleństwo na węża-szatana, zapowiada jego klęskę w walce z ludzkością dzięki niewieście, której potomstwo zada mu ostateczny cios: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a jej: ono ugodzi cię w głowę, a ty ugodzisz je w piętę” (*Gen.* 3, 15).

*

Spróbujmy wreszcie zebrać pokrótce ogólne wnioski, jakie wydają się wynikać z przeprowadzonego tutaj przeglądu. Przede wszystkim należy zauważyć, że liczne rewokacje biblijne w *Peristephanon* Prudencjusza przybierają bardzo różne formy – od prostych wzmianek, cytatów i parafraz do wyszukanych reinterpretacji określonych miejsc Starego i Nowego Testamentu. Bez wątpienia jednym z celów, jakie starał się zrealizować autor *Peristephanon* za pomocą rewokacji biblijnych, było wskazanie, że wydarzenia okresu prześladowań chrześcijaństwa miały swoje precedensy czy wzory w Starym i Nowym Testamencie i są istotną częścią historii zbawienia. Ponadto rewokacje biblijne stanowiły dla hiszpańskiego poety dowód, że męczennicy chrześcijańscy byli ludźmi wybranymi przez Boga i działającymi z boskiego natchnienia. Zestawienia męczenników z postaciami biblijnymi miało w intencji poety dowodzić żarliwości religijnej, męstwa i głębokiej wiary bohaterów *Peristephanon*. Wreszcie przegląd rewokacji biblijnych w tym utworze pozwolił stwierdzić, że Prudencjusz często posługiwał się pojęciami i obrazami zaczerpniętymi ze Starego i Nowego Testamentu, gdyż zarówno przybliżało to odbiorcom samo Pismo Święte, jak i pozwalało ukazać w jego świetle postaci męczenników chrześcijańskich.

ALLUSIONS BIBLIQUES DANS LE *PERISTEPHANON* DE PRUDENCE

Résumé

Cet article passe en revue et analyse des passages choisis du *Peristephanon* de Prudence, dans lesquels le poète fait clairement allusion aux Écritures Saintes. Ces allusions sont relativement nombreuses: elles dépassent les soixante-dix. Elles recouvrent plusieurs formes, de la simple mention ou citation à la paraphrase et à la réinterprétation de passages de l'Ancien et du Nouveau Testament. Par ces rappels bibliques, Prudence a cherché à réaliser dans le *Peristephanon* diverses ambitions idéologiques et artistiques, comme par exemple montrer les martyrs chrétiens à la lumière des Écritures.